

Sprzeciw wobec represjonowania KPP

Z niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość, że minister sprawiedliwości – prokurator generalny zamierza wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego o delegalizację działającej w naszym kraju Komunistycznej Partii Polski. Sprawa ta ma wymiar zarówno krajowy, jak i międzynarodowy. Uderza po raz kolejny, w podstawy opartej o Konstytucję, demokracji.
Polacy mają prawo zrzeszania się w dozwolonych prawem organizacjach i partiach politycznych, które zachowują zgodność intencji programowych i działania z zasadami Konstytucji. Komunistyczna Partia Polski działa w naszym kraju legalnie. Mimo czynionych w ostatnich latach kilkakrotnych prób ograniczenia jej statusu, niezawisłe sądy oddalały skargi i wnioski o delegalizację, kierowane przez skrajne, prawicowe środowiska.

Analizując status programowy KPP w Polsce zachodzi pytanie, czy jest ona kontynuatorką tradycji komunizmu typu stalinowskiego, czy też idealistycznej wersji komunizmu naukowego opartego o zasady sprawiedliwości społecznej, które wyznawała przed II wojną światową działająca w Polsce KPP. Nie ulega wątpliwości, że program i praktyka działającej obecnie KPP sytuuje ją jako kontynuatorkę polskiej tradycji lewicowej, która została potępiona przez Stalina w latach 30. XX wieku, a jej członków dotknęły brutalne represje. Do tego kręgu zaliczane są partie komunistyczne działające w krajach Unii Europejskiej, mające również swoich przedstawicieli w Parlamencie Europejskim.

Porozumienie Socjalistów zdecydowanie protestuje przeciw praktykom dyskryminacji politycznej w Polsce. Kreowanie przez różne siły polityczne swoich wizji rozwoju, w tym również alternatywnych rozwiązań ustrojowych, nie może być powodem do represji politycznych, jeśli nie narusza zasad zawartych w Konstytucji.

Dla wielu ugrupowań prawicowych w Polsce antykomunizm jest jednym z narzędzi walki politycznej. Ne tej fali wypacza się historię, szczególnie wiele ewidentnych sukcesów Polski Ludowej. Trwa sojusz prawicy i środowisk klerykalnych w narzucanie sprzecznego z logiką naukową i postępem cywilizacyjnym modelu wychowawczego. Straszenie społeczeństwa komunizmem stało się normą działania prawicowej władzy.

W historii polskich ugrupowań lewicowych były różnice zdań pomiędzy środowiskami socjalistycznymi a komunistami. Dotyczy to szczególnie okresu przed II wojną światową. Dziś też różnimy się ideowo i politycznie. Jednak dziś, w dobie zagrożenia podstawowych wartości demokratycznych, cała lewica musi być razem.

Warszawa 9 grudnia 2020 roku

Zarząd i Rada Konsultacyjna Porozumienia Socjalistów